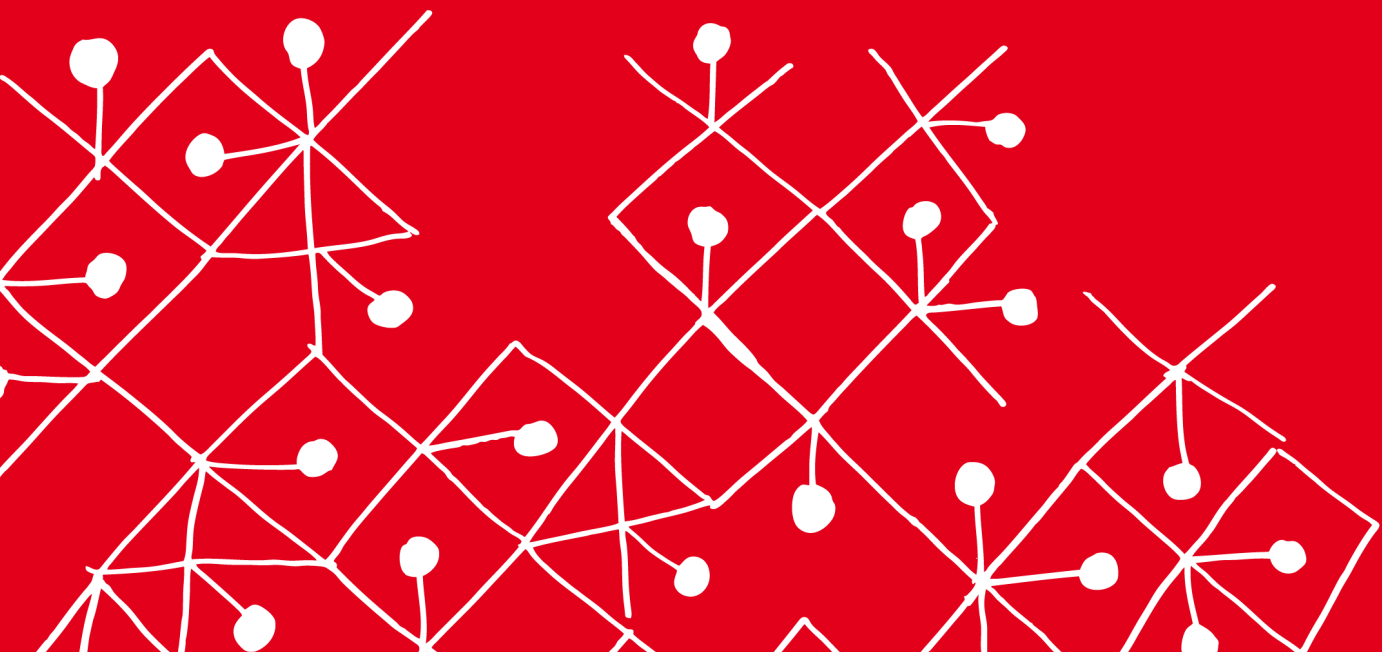


Polska



Ożywienie w austriackim
budownictwie z zakresu inżynierii
lądowej i wodnej każe na siebie
czekać.

2015-07-27 09:48:13



Po bardzo słabym wzroście miejscowej gospodarki specjaliści od badań koniunktury oczekują w bieżącym roku przyrostu 0,5 procent oraz 1,3 procent w roku przyszłym.

Po bardzo słabym wzroście miejscowej gospodarki specjaliści od badań koniunktury oczekują w bieżącym roku przyrostu 0,5 procent oraz 1,3 procent w roku przyszłym. „W bieżącym roku kontynuowana będzie faza osłabienia ostatnich trzech lat, dopiero w 2016 r. koniunktura nieco się ożywi” prognozuje w końcu czerwca br. Instytut Badań Gospodarczych Wifo. Także analitycy Banku Austria mówią o „nadal jedynie opieszalym przebiegu (procesu wzrostu)” – zauważają jednak stopniową poprawę w Europie, co powoli doda skrzydeł miejscowej gospodarce. Pozytywne sygnały dochodzą także z zestawień wartości austriackiego eksportu.

W odniesieniu do budownictwa, długookresowy wzrost przesuwają się na 2016 r. Jego dawny czynnik napędowy – budownictwo naziemne (Hochbau) wyraźnie stracił na sile. Cech budownictwa potwierdza, że w bieżącym roku w wielu firmach panuje pesymizm. Jak wynika z badań opublikowanych przez dział obserwacji koniunktury cechu budownictwa, wprawdzie, co drugi przedsiębiorca branży ocenia aktualną sytuację firmy, jako „normalną w sezonie”, 16 procent, jako dobrą, to 34 procent mówi o „złej”. Bank Austria oczekuje, że budownictwo po lekkim spadku w ubiegłym roku (minus pół procenta), w bieżącym roku odnotuje jednoprocentowy wzrost. Analitycy banku przewidują dwuprocentowy wzrost w przyszłym roku.

Zakres tzw. budownictwa głębokościowego albo podziemnego (Tiefbau) obejmuje w Austrii prowadzenie prac z zakresu dróg, mostów, tuneli, budownictwa krajobrazowego, kolejowego, budownictwa wodnego na obszarach zamieszkałych oraz budownictwa nadrzecznego. Eksperti Wifo oraz europejskiej sieci badań branży budowlanej Euroconstruct nie przewidują dla Austrii w roku bieżącym i przyszłym żadnego wielkiego ożywienia w budownictwie głębokościowym, ale też jego zapaści. Po wzroście 1,5 procent w roku ubiegłym oczekuje się trendu bocznego. Podstawą takich przewidywań jest w pierwszej linii sytuacja finansowa sfery/administracji publicznej, która tradycyjnie należy do najważniejszych zleceniodawców tego budownictwa. W 2015 r. spodziewana jest stagnacja z tzw. czarnym zerem na poziomie +0,2 procent, słaby wzrost +0,7 procent w 2016 r. oraz jego wyższym wskaźnikiem +1,1 procent na 2017 r. Zdaniem badaczy koniunktury w prognozowanym okresie do końca 2017 r. wg wszelkiego prawdopodobieństwa nie można spodziewać się znaczącego wzrostu w tej branży.

Wiele ważnych czynników kształtuje z zewnątrz koniunkturę w budownictwie, w szczególności w jego części głębokościowej. Negatywnymi w br. są oczekiwane skutki deficytu budżetowego będącego skutkiem reformy podatkowej. Reforma ta ma w pierwszej linii odciążyć małe dochody, jednak z drugiej strony znów brakuje państwu i gminom pieniędzy na nowe, większe projekty infrastrukturalne.

Wifo i Euroconstruct wyraźnie zwracają uwagę na liczoną w miliardach stratę dotyczącą banku Hypo Alpe Adria. Ta w wielu wątkach jeszcze nie zamknięta sprawa może spowodować konieczność angażowania dalszych środków budżetowych, co będzie miało negatywny wpływ na budżet. Analitycy uważają, że mogłoby to mieć bezpośredni negatywny wpływ na realizację dużych projektów budowy tuneli.

Z drugiej strony mamy do czynienia z czynnikami, które mogą pozytywnie wpłynąć na budownictwo głębokościowe. Eksperti wymieniają tu przede wszystkim planowane inwestycje w rozbudowę tras komunikacyjnych, w szczególności sieci kolejowej. Także w sektorze energetycznym, w przypadku wzrostu cen energii, oczekiwane są ważne impulsy budowy elektrowni. Również utrzymuje się boom w sektorze telekomunikacyjnym, co ma zauważalny wpływ przykładowo na rozbudowę internetu szerokopasmowego.

W zakresie **budowy dróg** siłą napędzającą jest tradycyjnie Asfinag (odpowiednik polskiej GDDKiA) z największym budżetem na inwestycje budowlane. Po wydaniu 900 mln euro w 2014 r. na utrzymanie i budowę siatki autostrad, w 2015 r. firma przewiduje wydatkowanie 500 mln euro na projekty związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Ponadto do 2019 r. Asfinag zaplanował sumę 1,5 mld euro na prace zwiększające bezpieczeństwo tuneli drogowych. Stosownie do tego przewidziana jest renowacja w ponad 80 tunelach. Biorąc to pod uwagę Wifo i Euroconstruct oczekują na 2015 r. ok. 2,5 procent wzrostu w zakresie budowy wysokiej rangi dróg.

W przeciwieństwie do tego w zakresie dróg niższej rangi perspektywa na 2016 r. jest niepewna. W latach 2012 i 2013 inwestycje drogowe gmin silnie wzrosły. Analitycy mówią o ich największych wartościach w całym dziesięcioleciu, dlatego też nie oczekują, że w przyszłości poziom ten mógłby być utrzymany. Na 2016 r. przewidują oni spadek inwestycji w budownictwie drogowym o -1,5 procent. Zdaniem Wifo przedkładane plany inwestycyjne na 2017 r. mogą świadczyć, że w tym roku odczuwalny będzie wzrost.

W budownictwie **sektora energetycznego** oczekiwany jest w br. minus na poziomie 1,5 procent. Budowa elektrowni, podobnie jak cała zasiedziała gospodarka energetyczna, cierpi w związku z dynamiczną rozbudową energii odnawialnej w ramach przełomu w gospodarce energetycznej. Energia pozyskiwana ze słońca i wiatru głęboko wpływa na cenę prądu wśród dystrybutorów i budowa elektrowni wodnych jest, przynajmniej w krótkim okresie, gospodarczo nieopłacalna. Obok niskich cen energii elektrycznej dochodzą ekstremalnie niskie ceny węgla kamiennego, w związku z czym nie do pomyślenia jest budowa nowych elektrowni gazowych. Dlatego też nie dziwią informacje Energy Austria, że planowane na 2015 r. inwestycje w elektrownie wodne zostały przełożone na późniejszy okres. Budowa nowych elektrociepłowni została całkowicie zastopowana i przynajmniej do 2020 r. nie przewiduje się nowych projektów budowlanych. Z drugiej jednak strony Euroconstruct podkreśla, że średnioterminowo duże zapotrzebowanie na energię wodną jest niepodważalne. W przełomie gospodarki energetycznej centralną rolę przejmą w przyszłości przede wszystkim elektrownie szczytowo-pompowe.

W zakresie **budownictwa kolejowego** specjaliści ostatnio nieco obniżyli dotychczasowe prognozy, ale nadal liczą na zwiększenie wartości prac w 2015 r. o 1,8 procent w stosunku do roku poprzedniego. Nie bez znaczenia są tu bardzo niskie stopy procentowe w strefie euro, które ułatwiają finansowanie projektów kolejowych. Sterownikami wzrostu w budownictwie kolejowym są, podobnie jak i w budownictwie drogowym, duże projekty budowy tuneli. Jednocześnie dokładnie w tym segmencie powstaje spore ryzyko, jeśli sektor publiczny będzie zmuszony wprowadzić większe oszczędności od dotychczas przewidzianych.



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**MINISTERSTWO
ROZWOJU**

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego